



Ćwiczenie V. ŻYCIE CHWILĄ OBECNĄ

Wielu ludzi utrudnia sobie życie, nie żyjąc w teraźniejszości. Raz za bardzo tkwią myślami i uczuciami w przeszłości – trzymając się dobrych lub złych doświadczeń, sukcesów albo porażek, szczęśliwych chwil lub poczucia winy... Innym razem dają się przygnieść wyobrażeniom o przyszłości, marzeniom o zwycięstwie lub lękom przed porażką. Brakuje zdrowego środka, życia w chwili obecnej! Wyjaśnia to pewien obraz:

Ktoś stoi przy taśmie montażowej i ma za zadanie zapalać jedna po drugiej przesuwające się świece. Przez pewien czas idzie to sprawnie, ale nagle zapalka się łamie. Zanim zdąży zapalić następną zapalkę, jedna świeczka przesuwana się niezapalona. Zamiast spokojnie skupić się na następnej świecy, która już nadchodzi, pechowy robotnik patrzy na tę niezapaloną. Najpierw narzeka na wszystkie te, które przeszły niezapalone, a potem z przerażeniem patrzy na ciągle przesuwającą się taśmę, gdzie czeka go jeszcze tyle pracy. Przez to narzekanie jego nerwy stają się coraz słabsze i jeszcze więcej świec pozostaje niezapalonych, zamiast dawać światło i ciepło...

Mistrzowie życia duchowego radzą, abyśmy przeszłość ze wszystkimi jej brakami, błędami i grzechami oddawali zawsze miłosierdziu Bożemu – i z wdzięcznością oczekiwali na przyszłość, ufając w miłość i Opatrzność Bożą. Na chrzcie świętym otrzymujemy bowiem łaskę uświęcającą, która łączy nas z Jezusem w jednym Ciele. Natomiast łaskę wspomagającą (uczynkową), która wspiera nas w różnych wyzwaniach życia, otrzymujemy z nieba dopiero w teraźniejszości, w chwili obecnej, TERAZ.

Jezus: *Nie troszczcie się więc zbyt i nie mówcie: co będziemy jeść? Co będziemy pić? Czym będziemy się przyodziewać? Bo o to wszystko poganie zabiegają. Przecież Ojciec wasz niebieski wie, że tego wszystkiego potrzebujecie. Starajcie się naprzód o królestwo Boga i o Jego sprawiedliwość, a to wszystko będzie wam dodane. Nie troszczcie się więc zbyt o jutro, bo jutrzejszy dzień sam o siebie troszczyć się będzie. Dostyc ma dzień swojej biedy (Mt 6, 31-34).*

Św. Piotr: *Wszystkie troski wasze przerzucie na Niego, gdyż Jemu zależy na was (1P 5, 7).*

Św. Paweł: *O nic się już zbyt nie troskajcie, ale w każdej sprawie wasze prośby przedstawiajcie Bogu w modlitwie i błaganu z dziękczynieniem! (Flp 4, 6).*

Na czym polega sztuka życia?

1. POKONYWANIE PRZYSZŁOŚCI PRZEZ ZAUFANIE BOGU

Tym, co w szczególnie sposób odróżnia chrześcijanina od poganina, jest jego zaufanie Bogu (por. Mt 6, 25-34; Łk 12, 22-32). Już w Starym Testamencie dla dzieci ludu Bożego pierwszym i najważniejszym przykazaniem była miłość Boga ponad wszystko (Pwt 6, 5; Łk 10, 27). Miłość ta miała być wdzięczną i ufną odpowiedzią na dar ich własnego życia, a także całego stworzenia, oraz na doświadczenie troskliwej ojcowskiej miłości Boga (Rdz 1, 2; Wj 6, 2-8; 15,26; Kpł 26, 11-13). Dziecięca ufność jest największym darem, jaki człowiek może ofiarować swemu Stwórcy i Odkupicielowi, ponieważ ta ufność uszczęśliwia Boga, tak jak wdzięczna ufność dzieci uszczęśliwia rodziców.

W tej ufności znajduje się klucz do „świętej obojętności”, a wręcz do radosnego oczekiwania na przyszłość, pomimo wszystkich ziemskich ułomności, słabości, braków, a nawet grzechów. Jest to wiara w kochającego Ojca, który nie tylko stworzył świat, ale także troskliwie towarzyszy każdemu człowiekowi, dopóki trwa czas wzrostu, oczyszczenia i dojrzewania Jego ukochanych dzieci na ziemi. Jeśli nie ma przed oczyma celu, jaki jest wieczność, jeśli brakuje w sercu powołania do miłości, to przyszłość staje się źródłem bezsensu, ciężarem, który może stać się koszmarem, przed którym ani wysoki poziom życia, ani schron przeciwnatomowy nie jest w stanie prawdziwie i trwale ochronić.

2. POKONYWANIE PRZESZŁOŚCI PRZEZ ZAUFANIE KRWI CHRYSYTA

Niektórzy ludzie utrudniają sobie życie, bo nie potrafią wybaczyć sobie samym. Co im w tym przeszkadza? Często jest to ukryta pycha, która nie chce się przyznać do własnych słabości i błędów. Jedynym wyjściem z tego dylematu jest gotowość przyjęcia prawdy, pokornej prawdy, która jest gotowa uznać, że bez Boga człowiek nie jest zdolny do bycia dobrym, do czynienia dobra (Jk 1, 17; 3, 17), do prawdziwej miłości (J 15, 5). Zwykły człowiek potrzebuje przebaczenia i Bóg nie odmawia go nikomu, kto o nie prosi ze skru-

chą. Nie wolno nam też w dumnej arogancji stawiać granic: ani wielkość winy, ani częstotliwość upadków nie jest problemem dla Boga, dopóki *uczciwie* pracujemy nad sobą, unikamy okazji do grzechu i *szczerze* chcemy *się nawrócić*. Przeciwnie, częste powroty, które z upływem czasu wymagają też coraz większej ufności, są nawet powodem szczególnej radości nieba (Łk 15, 10). Ta wierność w niezliczonych, pokornych powrotach jest uwieńczeniem miłości. Krótko mówiąc: **Krew Chrystusa jest mocniejsza!** Kto zanurza swoją przeszłość, tę odległą, z dawnych czasów i tę niedawną – kto zanurza wszystkie te rodzaje przeszłości we Krwi Chrystusa, ten je oczyszcza. W Boskiej Krwi pojednania kwestia winy zostaje unicestwiona. Pozostaje jedynie pełen nadziei początek odbudowy – w kierunku nowego zaufania, nowej przyjaźni, nowej jedności.

3. POKONYWANIE CIĘŻARÓW ŻYCIA PRZEZ ZAUFANIE DO SIEBIE SAMEGO

Kto ufa Bogu, ma też wszelkie powody, by ufać sobie, własnemu rozumowi, jak również własnemu sercu. Bóg bowiem stworzył nas na swój „obraz i podobieństwo”. Ten, kto we wszystkim stosuje się do Bożych wskazówek, ten wzrasta zdrowy na ciele, duszy i duchu. Nie powinniśmy jednak stać się jak automaty, ale współpracować w naszym zdrowym wroście poprzez wychowanie i edukację we wzajemnej pomocy. Błędy są po to, by się z nich uczyć! Z doświadczenia radzenia sobie z trudnościami możemy nie tylko uczyć się wciąż na nowo sami, ale także pomagać sobie nawzajem. Koncentrując się na chwili obecnej, łączymy zaufanie do Boga w teraźniejszości z przeszłością i przyszłością. W ten sposób stajemy się zdolni do wyraźniejszego odkrycia woli Bożej teraz i do jej realizacji z większą mocą. Mogą nam w tym pomóc również obrazy symboliczne:

Przedrzeć grubą książkę

W cyrku można czasem zobaczyć siłaczy, którzy jednym ruchem przedzierają grubą książkę. My, zwykli ludzie, nie możemy tego zrobić. Musimy się z tym zmierzyć strona po stronie: Chwila po chwili i krok po kroku możemy jednak bardzo wiele...

Wycieraczki przedniej szyby

Gdy obok naszego samochodu osobowego na brudnej drodze, w czasie deszczu lub błota pośniegowego przejeżdża duża ciężarówka, to przednia szyba może zostać całkowicie zabrudzona. Wtedy właśnie z pomocą przychodzą wycieraczki, które oczyszczają szybę i chronią przed wypadkiem. Takich duchowych „wycieraczek” potrzebujemy również wtedy, gdy jesteśmy obrzucani błotem w nieprzyjemnych dyskusjach z powodu nieprawdziwych zarzutów itp. Duchowa wycieraczka oczyszcza spojrzenie i pozwala patrzeć przez wiarę...

Słońce i deszcz dla wszystkich (por. Mt 5, 43-48)

Sam Jezus posługuje się tym obrazem, wymagając od swoich uczniów, aby kochali nawet swoich nieprzyjaciół. Tak kocha Bóg – tak kocha całe niebo, a my na ziemi ćwiczymy się do udziału w nim...

NA POGŁĘBIENIE

W. Wermter, *Żyć chwilą obecną*, Korona Cierniowa VI-VII.2006(15), s. 5n.

W. Wermter, *Tajemnica Miłości*, s. 334 (wiersz TERAZ)

Więcej o życiu chwilą obecną: <https://polen.blut-christi.de/748/>

<https://youtu.be/S6coZGFmFb8>